

Sygnatura akt IV Ka 355/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SSO Ewa Rusin SSO Sylwana Wirth
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Władysławy Kunickiej - Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu dnia 24 października 2014 roku

sprawy M. B.

syna P. i I. z domu P.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 177 § 1 i 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 8 stycznia 2014 roku, sygnatura akt II K 351/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego M. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. P. 504 złote tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 300 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 355/14

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Świdnicy wniósł akt oskarżenia przeciwko M. B. oskarżając go o to, że w dniu 07 października 2010 roku na drodze publicznej nr (...) pomiędzy miejscowościami S.-S. w woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) zjechał nagle na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo przemieszczającym się nim w przeciwnym

kierunku samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), w następstwie czego śmierć wskutek doznanych obrażeń ciała poniósł kierujący nim K. P., zaś pasażerka tego pojazdu A. P. doznała obrażeń ciała w postaci otwartego wieloodłamowego złamania trzonu lewej kości udowej w 1/2 długości z przemieszczeniem odłamów, złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów, stłuczenia głowy, rany ciętej okolicy lewego kącika ust, naruszających czynności jej organizmu na okres powyżej 7 dni

**tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk**

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 roku (sygnatura akt II K 351/11) Sąd Rejonowy w Świdnicy:

I. oskarżonego **M. B.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z tym że przyjął, iż oskarżony naruszył wymagane w komunikacji zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że nienależycie obserwował ruch panujący na drodze i nagle zjechał na przeciwległy pas drogi, to jest występku z art. 177 § 1 i 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (trzech);

III. podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat 2 (dwóch);

IV. na podstawie art. 46 § 2 kk zasądził od oskarżonego M. B. na rzecz pokrzywdzonej A. P. nawiązkę w kwocie 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZ.U. nr 165 poz. 1348 ze zm.) zasądził od oskarżonego M. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. P. kwotę 1596 (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt sześć) złotych tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego;

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierzył mu opłatę w wysokości 300 (trzystu) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

a) art. 4 i 7 kpk na skutek przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób naruszający zasadę obiektywizmu i zmierzający de facto do wykazania nieprawdziwości twierdzeń oskarżonego, a nie obiektywnego wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności w tym możliwości utraty przez oskarżonego świadomości w następstwie czego doszło do zaistnienia wypadku, a ponadto na skutek przekroczenia swobodnej oceny dowodów przechodzącą w dowolną i dokonaną wbrew doświadczeniu życiowemu, sprowadzającą się do uznania za wiarygodnych zeznań świadków R. Z. i E. K. odnośnie dokonania przez oskarżonego manewru wyprostowania toru jazdy pojazdu kierowanego przez niego po zjechaniu na przeciwległy pas ruchu, w sytuacji gdy tego rodzaju okoliczności nie potwierdza przeprowadzona w sprawie opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, a także w sytuacji gdy ze względu na prędkość pojazdów i ich wzajemne usytuowanie przed wypadkiem było to niemożliwe do zaistnienia;

b) art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego obrony o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i neurologii, w sytuacji gdy nie sposób jest uznać, że wniosek dowodowy złożony w listopadzie 2011 roku winien być oceniony w styczniu 2014 roku jako zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania;

c) art. 193 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa w sytuacji gdy zdiagnozowana u oskarżonego przemijająca niewydolność naczyń mózgowych wskazuje, iż niezbędną dla opiniowania w niniejszej sprawie była wiedza specjalistyczna w tym zakresie;

d) art. 202 § 1 i § 5 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia o dowodów w postaci opinii biegłych J. M. i C. P. w sytuacji gdy opinia ta nie mogła stanowić podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie ze względu na fakt, iż odnośnie poczytalności oskarżonego w momencie zaistnienia zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania w sprawie powinno wypowiedzieć się co najmniej dwóch biegłych psychiatrów;

e) art. 201 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia o dowód w postaci opinii biegłych J. M. i C. P., w sytuacji gdy opinia ta jest niepełna, niejasna i zarówno wewnętrznie sprzeczna jak i sprzeczna z opinią biegłego M. B. (1), natomiast przedstawiona przez Sąd argumentacja dyskwalifikująca wnioski opinii biegłego M. B. (1) pozbawiona jest merytorycznych podstaw, a nadto w sytuacji gdy biegli J. M. i C. P. przekroczyli swoje kompetencje dokonując oceny zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego, w związku z czym zaistniały w tym przypadku również przesłanki określone w art. 196 § 3 kpk.

f) art. 410 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia jedynie na wybiórczych elementach ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego i nie odniesienie się przy wydawaniu rozstrzygnięcia do treści opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków w zakresie braku podjęcia przez oskarżonego manewrów obronnych po zjechaniu na przeciwległy pas ruchu, w sytuacji gdy miało to znaczenie dla oceny wiarygodności innych dowodów zebranych w sprawie, w tym zeznań świadków R. Z. i E. K., a także wyjaśnień oskarżonego;

g) art. 366 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a to przyczyn zaistnienia wypadku i w konsekwencji enigmatyczne przyjęcie, iż przyczyną tegoż wypadku było nienależyte obserwowanie drogi przez oskarżonego.

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### ***Sąd okręgowy zważył:***

apelacja nie jest zasadna.

Kwestionując wydane orzeczenie i podnosząc we wniesionym środku odwoławczym zarzuty naruszenia prawa procesowego skarżący w przedstawionej na poparcie podniesionych zarzutów argumentacji wyraża wątpliwości co do prawidłowości procedowania sądu w tym zwłaszcza odnośnie wydanych w przedmiotowej sprawie rozstrzygnięć dowodowych dotyczących potrzeby zasięgnięcia opinii biegłych i w efekcie oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę oskarżonego M. B. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i neurologii.

Dokonując kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku i dostrzegając potrzebę uzupełnienia w postępowaniu odwoławczym zgromadzonego materiału dowodowego celowym było odnosząc się do zarzutów apelacji zasięgnięcie opinii wspólnej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i lekarza neurologa celem ustalenia czy ze względu na stwierdzoną u oskarżonego przemijającą niewydolność naczyń mózgowych i inne schorzenia istniejące u tegoż – miał on w czasie czynu zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem bądź też czy wskazana zdolność była w znacznym stopniu ograniczona. Przeprowadzenie powyższego dowodu przed sądem odwoławczym przyczyniło się do przyśpieszenia postępowania i nie wiązało z koniecznością przeprowadzenia postępowania od początku pozostając w zgodzie ze wskazaniami art.452§2 kpk.

Powołani w sprawie biegli lekarze psychiatrzy J. K. i T. C. oraz biegły neurolog M. B. (2) w wydanej opinii wskazali, iż rozpoznanie niewydolności naczyń mózgowych postawiono głównie na podstawie subiektywnych dolegliwości podawanych przez oskarżonego, jako teoretyczne wyjaśnienie zgłaszanych przez niego zawrotów głowy. Nie ma natomiast obiektywnych danych wspierających tę diagnozę. Biorąc pod uwagę wszystkie możliwe czynniki chorobotwórcze łącznie (nadciśnienie tętnicze, podwyższony poziom cholesterolu, skłonność do zawrotów głowy interpretowanych jako możliwe TIA oraz obciążenie stresem związane z chorobą ojca) nie można uznać, że w sposób wystarczający uzasadniają one wystąpienie TIA jako przyczyny wypadku. Po uwzględnieniu całości posiadanych

danych z akt sprawy, w tym dokumentacji medycznej, danych osobowych, treści dotychczasowych opinii biegłych - brak jest dostatecznych danych aby uznać, że przyczyną zmiany toru jazdy pojazdu prowadzonego przez M. B. była przemijająca niewydolność naczyń mózgowych, bądź inne istniejące schorzenia, a co za tym idzie - oskarżony M. B. miał w czasie czynu zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, zaś przyczyna zjechania na przeciwny tor jazdy była przyczyną zależną od woli oskarżonego.

Zarzuty apelacyjne dotyczące opinii biegłych J. M. i C. P. w świetle powyższego stały się bezprzedmiotowe i nie wymagają odniesienia.

Skarżący podając w wątpliwość wydane przez sąd rejonowy rozstrzygnięcie w apelacji odwołuje się do opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej M. B. (1). Analizując przedstawioną argumentację zaznaczyć jednakże należy, iż jakkolwiek w wydanej opinii sądowo - lekarskiej biegły M. B. (1) sygnalizował okoliczności związane z TIA – co nie oznacza, że biegły stwierdził wystąpienie takich objawów u oskarżonego, co doprecyzował w opinii ustnej przedstawionej na rozprawie głównej w dniu 19 czerwca 2013 roku podnosząc, że jego dywagacje mają charakter hipotetyczny (k. 678).

Analizując treść opinii biegłego M. B., jak i opinię zespołu biegłych wydaną w postępowaniu odwoławczym zwrócić należy uwagę na spójne, przemyślane a wręcz wyrachowane zachowanie oskarżonego na miejscu zdarzenia. Jak wynika z relacji świadków, na miejscu zdarzenia po wypadku oskarżony wykonywał połączenia telefoniczne, zaś z treści rozmów wynikało rozeznanie co do tego co się wydarzyło oraz podejmował racjonalne działanie w związku ze spowodowanym wypadkiem. Na powyższą okoliczność wskazywali R. Z., E. K. (1) oraz E. B., co słusznie wyeksponowano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wobec faktu, iż w niniejszym postępowaniu sporządzono opinie pisemne, które następnie ustnie były uzupełniane, podnoszone przez skarżącego „nieudolności sądu I instancji” w prowadzeniu konfrontacji biegłych, choć w oparciu o analizę protokołów rozpraw w istocie istnieją, to nie mają jednak wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Trafnie – jednak nie do końca - sąd I instancji dokonał zmiany opisu czynu wskazując, iż naruszenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym będące dziełem oskarżonego miało charakter nieumyślny, co nie zostało jednak wprost nazwane w treści czynu przypisanego, jednak odniesienie się do nienależytej obserwacji warunków drogowych spełnia minimalne wymogi dotyczące charakteru naruszenia wspomnianych zasad.

W uzasadnieniu wniesionej apelacji skarżący czyni uwagi, iż dowolnym jest dokonane w sprawie ustalenie, a oparte m.in. na zeznaniach złożonych przez świadka E. K., jakoby po zjechaniu na przeciwny pas ruchu oskarżony miał wyprostować tor jazdy. Odnosząc się do wskazywanej kwestii nie można wykluczyć, iż okoliczność powyższa mogła wynikać z subiektywnego odczucia świadka. Trafnie podnosi apelujący, że ze względu na odcinek drogi pokonany przez pojazdy tuż przed zderzeniem, a także prędkość pojazdów i dynamikę samego zdarzenia wykonanie powyższego manewru – wyprostowanie przez oskarżonego toru jazdy kierowanego przez niego samochodu było wręcz niemożliwe. Stwierdzenie takiej okoliczności nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem nie stanowi samodzielnego dowodu potwierdzającego bądź wykluczającego fakt utraty świadomości oskarżonego przed zderzeniem pojazdów.

Skarżący we wniesionym środku odwoławczym popada w sprzeczność, z jednej strony podnosząc, iż sąd wyrokując w sprawie nie oparł się na całości zgromadzonego materiału dowodowego w tym nie dokonał oceny ustaleń biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych w zakresie sposobu jazdy oskarżonego, a więc jak stwierdza skarżący „niewykonywania przez niego żadnych manewrów obronnych” aby w dalszej części przedstawionej w uzasadnieniu apelacji argumentacji przedstawić uwagi, iż „nie sposób jest wykluczyć biorąc pod uwagę prędkość pojazdów i małą przestrzeń jaka je dzieliła, że zjechanie przez oskarżonego na przeciwny pas ruchu było wynikiem manewru obronnego podjętego w sytuacji gdy nagle na jego pasie ruchu pojawił się pojazd kierowany przez śpieszącego się R. Z. który usiłował wyprzedzać jadące przed nim pojazdy”. Argumentując zatem kolejną tezę skarżący zapomina o treści argumentacji tezy poprzedniej pozostającej w oczywistej opozycji.

Skarżący czyni nadto uwagi, iż sąd orzekający przyjmując, że u oskarżonego nie wystąpiła utrata świadomości tak naprawdę nie poczynił żadnych ustaleń w zakresie przyczyn zaistnienia wypadku oraz wyraził opinię, iż nie sposób jest znaleźć w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku logicznego wytłumaczenia powiązania przez sąd braku

obserwacji sytuacji na drodze przez oskarżonego z następczym wobec tego zachowaniem polegającym na zjechaniu na przeciwny pas ruchu. Odnosząc się do powyższych wywodów stwierdzić należy, co akcentowano już powyżej, iż niewątpliwie przyczyna zjechania na przeciwny pas ruchu jest znana oskarżonemu M. B. i zależna od jego woli, a jedynie to ma znaczenie w aspekcie karnoprawnej oceny jego zachowania. Oskarżony oczywiście w ramach przyjętej linii obrony nie ma obowiązku dzielenia się wskazaną wiedzą, jednak okoliczność ta nie stoi na przeszkodzie w możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy. Brak jest również powodów do przyjęcia, iż zachowanie oskarżonego podjęte zostało jako manewr obronny na skutek oceny zachowania R. Z.. Przede wszystkim odległość między pojazdami nie uzasadniała podjęcia jakichkolwiek manewrów obronnych, a ponadto R. Z. nie podejmował manewru wyprzedzania, a jedynie nieco przekroczył oś jezdni celem oceny sytuacji na drodze. Powoływanie się zatem na rzekomy manewr obronny na etapie zaskarżenia wyroku nie może spotkać się z aprobatą, zwłaszcza że oskarżony gdyby w istocie taki manewr podejmował zapewne powoływałby się na tę okoliczność już we wstępnej fazie postępowania.

Orzeczone wobec oskarżonego kara nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową jeśli się zważy przede wszystkim na zakres skutków.

Mając na uwadze fakt, iż oskarżony w toku prowadzonego postępowania określając swój stan zdrowia eksponował wiele schorzeń w złożonych w sprawie wyjaśnieniach, to orzeczenie o środku karnym w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat 2 uznać należy za w pełni zasadne, bowiem celowa również będzie weryfikacja kondycji zdrowotnej oskarżonego w aspekcie pozyskania uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Za orzeczeniem zakazu przemawia również brak krytycznego spojrzenia na własne działanie skutkujące znacznym zagrożeniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W zaskarżonym wyroku orzeczono również na podstawie art. 46 § 2 kk nawiązkę w kwocie 15.000 zł na rzecz pokrzywdzonej A. P. podczas gdy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku sąd rejonowy wskazał, iż „w oparciu o przepis art. 46 § 1 kk sąd zasądził od oskarżonego na rzecz A. P. tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę” co należy potraktować jako omyłkę pisarską. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji nie określił jednak wprost podstawy zasądzenia zadośćuczynienia wynikającej z przepisów prawa cywilnego. Pokrzywdzonej A. P. należy zadośćuczynienie z samego faktu jej pokrzywdzenia (uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia pokrzywdzonego - art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc), jak i z powodu utraty osoby bliskiej (art.446§4 kc). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.822) wynika, iż sąd I instancji przyjął tę drugą podstawę. Zadośćuczynienie ma charakter indywidualny, a nie zbiorowy i winno być orzekane odrębnie na rzecz każdego z pokrzywdzonych bądź uprawnionych do zadośćuczynienia. Ugruntowane orzecznictwo sądowe w oparciu o stosowanie przepisu art.446§4 kc nie pozostawia wątpliwości, iż krzywdę doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, zaś każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Biorąc pod uwagę wiek tragicznie zmarłego męża pokrzywdzonej oraz plany życiowe i nadzieje pokładane we wspólnym życiu sąd uznał, iż kwota piętnastu tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę będzie odpowiednia w ramach postępowania karnego.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art.437§1 kpk).

O kosztach należnych oskarżycielce posiłkowej orzeczono w oparciu o przepisy art. 636§1 kpk oraz § 14 ust. 2 pkt 4 i ust.7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 164 poz. 1348),

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art.8 i art.2 ust.1 pkt 4 i §16 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 300 złotych.